

# Nareszcie wszystko jasne

09.08.2017.

\*Władzio jako henio \*Kiedy nowy majdan? \*Kula śnieżna, czy końskie gąbki? \*Duda w miech  
 Nareszcie wszystko jasne I jak tu wątpić w prorocze wizje poetów!...  
 Ziało brednią, gorącem, czerwienią; febrą trzęsło i kołem szło. Nie wiadomo kto, jakiś henio, zaczął  
 pleść nie wiadomo co. Przerzucało się gorączkowo wypiekami z twarzy na twarz. Straszny henio z zadartą  
 głową wykrzykiwał, że już, że czas! Poeta pomylił się tylko co do tego: henia: bo to nie  
 jakiś henio, ale konkretnie Władzio Frasyński spełnia ostatnio wizję poety na zadymach  
 totalniaków przed Sejmem, Senatem, gmachem Sądu Najwyższego i gdzie tam jeszcze.  
 Nareszcie jednak wszystko jasne, wiadomo, co najważniejsze: kto weźmie w swoje ręce kierownictwo  
 jednolitego frontu w obronie demokracji. Utworzenie takiego frontu zapowiedział Schetyna, ale  
 wszystko wskazuje, że autorstwo tego rewolucyjnego pomysłu, sięgającego jeszcze rewolucji  
 październikowej, zrodziło się w kręgach spodstolnej żydokomuny (lobby żydowskie plus b. PRL-  
 owska bezpieka). Wiecowe wystąpienia Schetyny, Władzia i Rysia czujnie nadzorował z tyłu  
 Michnik, przed którym wszystkie te henie, władzie i rysie wydawali swe lekcje.  
 Najwyraźniej kontentowali mełameda, bo uśmiechał się z zadowoleniem Tymczasem proctwo  
 poety spełnia się we wszystkich scenariuszach wieków w obronie demokracji i praworządności:  
 Przysięgają mętnemu heniovi, kluski zdań wycharkując z grydk i wpatrzeni z zachwytem krowim na  
 komendę wydają ryk. Pomysł na najbliższą powakacyjną przyszłość jest prosty: do  
 czasu nowych wyborów parlamentarnych pożyteczni idioci przemieszani z elementem zadaniowanych  
 prowokatorów urządzić będą coraz ostrzejsze zadymy uliczne, by sprowokować władzę do użycia siły;  
 to będzie służyć grzaniu pod kotłem odpowiedniej temperatury nastrojów i tu popisywać się będą  
 głównie KOD i Obywatele RP. Niewykluczone, że znajdą jakiegoś drugiego Cybę (co to zamordował  
 działacza PiS w Łodzi). Wydaje się, że niejaki Marcin Skubiszewski jest jeszcze bardziej radykalny, niż  
 Cyba, na razie tylko w wypowiedziach; ale bo to wiadomo, co może przyjść do pustego łba w oparach  
 absurdu... Jednocześnie na miarę możliwości grandziarze z poselskimi mandatami, ci z PO  
 i Nowoczesnej, prowadzić będą obstrukcję prac sejmowych. A to blokada mównicy, a to wniosek o  
 votum nieufności, może i rękocyny, kto wie, może i striptiz jakiejś rejtanówny?  
 ...Wzmożone zostaną wysiłki, by doprowadzić do wspólnej listy wyborczej - jedolitego frontu  
 obrony demokracji i praworządności, który dla gęstszego zamulenia we łbach elektoratu  
 (tuwimowskie chamjo z akcentem na o!) przybierze może nawet nazwę ze  
 słowem solidarność: Solidarność Demokratów? Solidarność Obrońców Demokracji i  
 Praworządności? Solidarność Obywatelska W Obronie Demokracji? ... Ciekawe, jaką ostatecznie nazwę  
 wymyśli mełamed z Czerskiej dla tej hucpy? Mają dobrych fachowców, ćwiczonych w krzewieniu  
 demokracji - jeszcze za Stalina! Oczywiście będą drobne przepychanki o to, kto i na  
 jakim miejscu na wspólnej liście, ale wobec zaplanowanego celu przywrócenia rządów  
 żydokomuny będą one pacyfikowane a to politycznym szantażem, a to pieniędzmi, jak to we  
 zwyczaju pośród zagorzałych obrońców spodstolnej demokracji. Równolegle w Brukseli i  
 Berlinie trwać będzie intensywna akcja niemieckich agentów wpływu pośród KE przeciwko  
 obecnym władzom Polski. Nie wydaje się przecież, żeby taki jednolity front obrońców demokracji odniósł  
 większy sukces wyborczy, niż gdyby wszystkie jego składowe poszły do wyborów osobno. O żadnej tam  
 większości sejmowej nie ma co nawet marzyć. Tu nie zadziała efekt kuli śnieżnej - raczej  
 efekt schnącego końskiego łajna. Ci żydowscy lobbyści - Smolar, Michnik, Lityński, Hartman -  
 obok Mazguły, Frasyńskiego, Bolka, Cimoszewicza z Krzywonos, Kasprzykiem i Kijowskim,  
 Władziem i Henią na kupę. Jaka tam kula śnieżna! Raczej końskie bobki  
 Natomiast, i owszem, taki jednolity front obrońców demokracji może ponowić próbę majdanu, zwłaszcza  
 przy solidniejszym finansowym wsparciu agentury niemieckiej, rosyjskiej i żydowskiego  
 filantropa, wykonującego, jak podejrzewam, ciche zlecenia tajnych służb żydowskich. Kiedy  
 więc drugi majdan? Najprawdopodobniej bliżej przyszłych wyborów parlamentarnych: dla  
 konsolidacji frontu obrońców demokracji, podgrzania atmosfery no i z nadzieją, że może się jednak uda  
 obejść bez tych wyborów. Prawdopodobnie owa powtórka puczu i majdanu grudniowego odbędzie  
 się w zbieżności z taką czy inną decyzją Komisji Europejskiej, która wynajdywać będzie coraz to nowe  
 powody ingerencyjne. Czy obecne polskie służby będą w stanie rozpracować i obezwładnić ten  
 drugi majdan? Poeta kończy swą proroczą wizję: Tak chamjo rozdziawione i ciemne, chamjo z  
 akcentem na o rozwreszczało te czasy nickszemne w henioiwate nie wiadomo co. Hm. Gdy  
 ma się do czynienia z czymś, co to nie wiadomo co lepiej by najpierw spenetrowały to  
 służby tajne i policja. A co dopiero gdy już wiemy, co to za nie wiadomo co! Michnik,  
 Mazguła, Kasprzyk, Carex - Wiemy, znamy. Aż za dobrze. Podczas niedawnego  
 Konwentu PiS Jarosław Kaczyński z ironicznym sarkazmem napomknął o inteligencji KPP-  
 owskiej. Była to de facto ćwierćinteligencja, głównie żydowska, niebywale sekciarska, o

